„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL.: STUYVESANT 5403.
MEMBER
A. B. C.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY ŚWIAT THAN IN —ALL— OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES
COMBINED

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York by order of the Postmaster General.

No. 263. ROK XXIV. DAILY AND SUNDAY — NEW YORK, Wtorek, 20-go września (Tuesday, Sept. 20th) 1921 — Entered as second class matter March, 31st, 1914, at New York Post Office, New York. — Cena numeru 3 centy

Powstańcy w Indjach zbierają siły przeciw W. Brytanji

NIEMCY WIDZĄ SWOJE OCALENIE TYLKO W ANGLJI

Politycy niemieccy przekonani, że Anglja we własnym interesie musi ratować Niemcy

TYLKO NIEMCY PRZY POMOCY ANGLJI I AMERYKI MOGĄ PRZYWRÓCIĆ PORZĄDEK WE WSCHODNIEJ EUROPIE.

HAGA, 19 września. — Dr. Bernhard Dernburg, były niemiecki minister kolonji, ogłosił w prasie holenderskiej artykuł w sprawie stosunków politycznych pomiędzy Anglją a Niemcami. Dernburg wykazuje w swoim artykule, że Anglja w swoim własnym interesie musi ratować Niemcy.

Podtrzymywanie istniejącego stanu rzeczy w Niemczech przez aljantów, oznacza minę dla Anglji, mówi w swoim artykule Dernburg. Anglja w swoim budżecie jako dochód umieściła część sum pochodzących z odszkodowań niemieckich. — Anglja zapomina jednak o tem, że ta część odszkodowań umieszczona w budżecie angielskim ma pochodzić z pierwszej raty odszkodowań, wypłaconych aljantom, do której pretensje rości sobie także Francja. Oprócz tego anglicy wiedzą, że Niemcy przez dłuższy czas nie będą mogli płacić następnych rat od szkodowań. Wobec tego nadzieje Anglji na wypełnienie luk w swoim budżecie, będzie dla Anglji źródłem przykrego zawodu. Tylko nawiązanie regularnej wymiany towarów pomiędzy Niemcami i Anglją, jak również i resztą świata, może doprowadzić finanse Anglji do równowagi.

W Europie musi być przywrócony porządek i do tego są potrzebne Niemcy wsparte przez kapitały Anglji i Stanów Zj., które ze swoją znajomością stosunków i wytwórczością oraz talentem organizacyjnym mogą doprowadzić do odbudowy Rosji i Polski, umożliwiając przez to Anglji nawiązanie stosunków handlowych z temi krajami.

KOSZT UTRZYMANIA W ANGLJI OBNIŻYŁ SIĘ O DWA PROCENT

LONDYN, 19 września. — Obliczenia statystyczne, zebrane przez angielskie ministerjum handlu i przemysłu, — stwierdzają, że koszta utrzymania życia w pierwszych dniach września obniżyły się o dwa procent, w porównaniu z cenami, jakie były w pierwszych dniach sierpnia.

Ceny obecne jednak jeszcze są 120 procent większe, jak były przed wybuchem wojny.

TORPEDOWCE NIEMIECKIE DLA POLSKI

GDAŃSK, 17 września. — Parowiec angielski „Baltimore" odpłynął stąd z 9 oficerami i 81 marynarzami polskiej marynarki-wojennej do Anglji, aby stamtąd odprowadzić do Polski 6 dawniejszych do Niemiec należących torpedowców. Polska kupiła od Anglji te torpedowce, które w Anglji zostały zreperowane i obecnie oddane będą Polsce.

Stany Zjedn. na konferencji ograniczenia zbrojeń.

staną w obronie praw Rosji

Prez. Harding zapewnia przedstawicieli strannictw rosyjskich, że prawa Rosji będą uszanowane.

WASZYNGTON, 19 września.— Rząd Stanów Zjednoczonych dał zapewnienie przedstawicielom politycznych stronnictw rosyjskich, że prawa narodu rosyjskiego na Dalekim wschodzie, będą zabezpieczone podczas konferencji ograniczenia zbrojeń, jaka się odbędzie 11 listopada w Waszyngtonie.

Rząd Stanów Zjednoczonych przesłał wszystkim państwo zaproszonym na konfencję program obrad konferencji i otrzymał od wszystkich zaproszonych odpowiedź mniej więcej zgodną na główne punkta programu z wyrażeniem życzeń zmiany niektórych mniej ważnych punktów.

Japonja zażądała jednak w sposób poważny, aby do udziału w konferencji ograniczenia zbrojeń została dopuszczona republika Meksyku.

O socjalizacje ziemi w Anglji

LONDYN, 17 września.—Konferencja górników przyjęła jednomyślnie wniosek, wzywający wykonawczy wydział federacji górniczej do podjęcia starań o unarodowienie ziemi i kolei. Federacja górnicza ma przy staraniach tych zabezpieczyć sobie współdziałanie wszystkich robotników Anglji.

WIECE POL. STRON. LUDOWEGO „WYZWOLENIE"

NA KTÓRYCH BĘDZIE PRZEMAWIAŁ OB. ZĄBEK Z BOSTONU

W CENTRAL BROOKLYNIE w pniedziałek 19go września, o godzinie 8ej wieczorem w hali „Goodwell Center", 191 York St., wejście do hali od Gold ulicy.

W SOUTH BROOKLYNIE, we wtorek, 20 września, o godzinie 8ej wieczorem w Palace Hall, 708—3cia ave., pomiędzy 22gą i 23cią ulicą, (naprzeciw biura Jagockiego).

W JERSEY CITY, we środę 21-go września o godzinie 8 wieczorem, w hali Białego Orła, 235—37 Newark ave.

W NEWARKU (NA GORZE MIASTA) we czwartek, o godz. 8-ej wieczorem, w Hali Klubu Oświatowego, 255 Court St.

PASKARZ KRAJEWSKI POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO

Pożyczył sobie 100 franków, aby dokonać ceremonji zabójstwa.

PARYŻ, 19 września. „Bez względu na moje dawne stanowisko, proszę mnie mieć za usprawiedliwionego. Postanowiłem popełnić samobójstwo. Żałuję bardzo, że nie mogę oddać panu pożyczonych od niego pieniędzy. Zarobisz je pan od lepszych gości jak ja byłem".

Takiej treści list otrzymał dzisiaj rano A. Jean Kelner w kawiarni urządzonej na sposób amerykański, podpisany przez Andrew de Krajewski, polaka pochodzącego z Chicago, który popełnił samobójstwo w małym hotelu St. St. Germain en Leaye, przy pomocy rewolweru i naboju, który kupił za pożyczone właśnie od Jeana 100 franków. Krajewski miał w ostatnich czasach stracić na giełdowych spekulacjach przeszło miljon franków.

Sejm irlandzki ma się wkrótce zebrać

DUBLIN, 19 września. (Wiadomość Zjedn. Pracy).— Żądanie Lloyda Georgea od de Valery, wycofania warunku niepodległości zostanie przedłożone sejmowi irlandzkiemu, który umyślnie w tym celu zostanie zwołany.

Po powzięciu przez sejm ostatecznej decyzji, Eamon de Valera zakomunikuje ją Lloyd Georgowi.

Dezorganizacja bolszewickiej akcji ratunkowej

Armjom bolszewickim na Krymie grozi śmierć głodowa

REWEL, 19 września. Wiadomości o zupełnej dezorganizacji bolszewickiej akcji ratunkowej w całej Rosji potwierdzają się z każdym dniem.

Główny bolszewicki komitet ratunkowy na posiedzeniu w Moskwie naradzał się nad stanowiskiem, jakie zajęły bolszewickie władze na Syberji, które odmówiły wstępu tysiącznym rzeszom głodnych uchodźców z okolic nad Wołgą.

Skutkiem zabronienia głodnym uchodźcom wstępu na Syberję, na stacjach kolejowych i w miastach zachodniej Syberji nagromadziły się ogromne masy uchodźców, wśród których panuje ostateczna nędza.

Główny bolszewicki komitet ratunkowy postanowił zaapelować do bolszewickich władz Syberji i prosić je o wpuszczenie do wnętrza Syberji tysiącznych tłumów, trzymanych na granicy Syberji.

Wiadomości otrzymane z Krymu donoszą, że położenie żywnościowe na tym półwyspie jest katastrofalne. Dla 108,000 jazdy bolszewickiej i 200,000 piechoty, bolszewickie władze wojskowe posiadają tylko 75,000 pudów żywności 2,700.000 funtów, nie mówiąc już o braku żywności dla cywilnej ludności.

Ukraińskie gubernje i okręg kozaków dońskich, stoją również w obliczu głodu. Najbardziej cierpią gubernja: Połtawska, Chrkowska, Ekaterynosławska, Nikołajewska. W gubernjach tych ludność posiada żywności zaledwie na trzy miesiące.

RZĄD POLSKI PRZECIW „SKRYTEJ WALCE Z POLSKĄ"

WARSZAWA, 31 sierpnia. — Rada Ministrów na posiedzeniu odbytem w dniu dzisiejszym uchwaliła ogłosić odezwę następującą:

Rząd, licząc się z ciężkiem położeniem pracowników państwowych, wywołanem wzrostem drożyzny, podwyższył bardzo wydatnie, kosztem wielu miljardów uposażenie funkcjonarjuszy państwowych, między innemi uwzględnił prawie w całej pełni postulaty, wysunięte przez kolejarzy, wpłynął też na przedsiębiorstwa prywatne, by uwzględniły uzasadnione żądania swoich pracowników.

Prócz tego, Rząd podjął kroki dla wstrzymania wzrostu drożyzny, w pierwszym rzędzie zamykając granicę dla apobieżenia wywozowi żywności poza granice państwa, co zaczyna już wydawać rezultaty.

Mimo to, już po zaspokojeniu domagań się pracowników państwowych, wybuchają lokalne strajki kolejowe z tajnemi komitetami strajkowemi i to w chwili, kiedy zbiera się Rada Ligi Narodów do rozpatrzenia sprawy Górnego Śląska, — w chwili, kiedy według antentycznych dokumentów bolszewicy proklamują skrytą i bezwzględną walkę z Polską.

Wskazuje to, iż jest to ruch, kierowany ukrytą ręką, nie mający podłoża ekonomicznego, ruch o celach przeciwpaństwowych. Że tak jestż na to ma Rząd także bezpośrednie niezbite dowody.

Rząd, który był wyrozumiały na rozgoryczenie, wywołane ciężkiem położeniem ekonomicznem pracowników, nie będzie tolerował akcji, która godzi już w podwaliny i byt Państwa i tolerować mu jej nie wolno. Rząd musi kategorycznie oświadczyć, iż wystąpi z całą energją i w interesie Państwa zastosuje te środki, któremi rozporządza z mocy ustaw.

Pierwsze zarządzenia zostały już wydane.

Pracujący samowolnie pracę funkcjonarjusze będą uważani przez to samo za zwolnionych i tracą nabyte dotychczas prawa do dodatku za wysługę lat i do emerytury, nawet gdyby w przyszłości zostali ewentualnie przyjęci do służby państwowej.

Wszelkie akty teroru wobec tych, którzy chcą pracować, będą odpierane przy użyciu siły.

Winni organizowania akcji wrogiej Państwu będą ścigani z całą surowością prawa.

Rząd jest przekonany, iż w działaniach swych w kierunku utrzymania porządku w Państwie znajdzie poparcie ogółu społeczeństwa, znajdzie poparcie także u większości kolejarzy, którzy w ciężkich dniach złożyli już dowody, iż potrafią stać silnie na gruncie państwowym.

Rada Ministrów.

Warszawa, dnia 30 sierpnia, 1921.

* * *

Odezwa powyższa skierowana jest przeciw agitacji komunistycznej, która zdobyła w ostatnich czasach zwolenników wśród kolejarzy. Większość kolejarzy w Polsce podlega wpływom P. P. S. i ta do strajku nie przystąpiła.

Odezwa wydana przez Radę Ministrów prawie w przededniu podania się gabinetu Witosa do dymisji, świadczy, że sytuacja musiała być poważna, skoro rząd zajął zdecydowane wobec niej stanowisko.

Strajk na kolejach, jak wiemy z pism krajowych, wybuchł tylko w pewnych miejscach i natychmiast został zlikwidowany. Tem niemniej, o ile się zdaje, ustąpienie gabinetu Witosa, oprócz innych powodów, miało i kwestję robotniczą.

AMERYKANIE ZAKUPUJĄ MAJĄTKI ARCYKSIĄŻĄT

PARYŻ, 17 września. — Jak donosi depesza Associated Press, zakończono wczoraj w Paryżu umowę handlową, na podstawie której dobra austrjackiego arcyksięcia Fryderyka i syna jego Albrechta, wartości około 200 miljonów dolarów, zostały nabyte przez syndykat amerykański, w skład którego wchodzi wielu znanych amerykańskich biznesmenów. Zakupione ziemie znajdują się w Austrji, Czechosłowacji, Polsce i Rumunji. Oprócz dóbr ziemskich, w skład ich wchodzi cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych.

— Czytajcie i rozpowszechniajcie „Nowy Świat". —

PIĄTEK 23-GO WRZEŚNIA!
Porucznik armji polskiej, legjonista I-ej Brygady
OB. TADEUSZ VORZIMER
wygłosi odczyt w Domu Narodowym, na temat:
„OBRONA LWOWA"
Początek o godzinie 8ej wieczorem
WSTĘP 25 CENTÓW
Porucznik T. Vorzimer, jeden z obrońców Lwowa i uczestnik walk polsko-ukraińskich, w opracowanym na ścisłych faktach odczycie, przedstawi straszliwe chwile, które przeżył Lwów od jesieni r. 1919 do wiosny r. 1920.

WOJSKA GRECKIE COFAJĄ SIĘ „W PORZĄDKU"

Turcy nie napierają na cofające się wojska greckie.

Konstantynopol, 19 września. — Wojska greckie prowadzące od dłuższego czasu ofensywę przeciw powstańczym wojskom tureckim Kemala Mustafa Paszy, rozpoczęły ogólny odwrót na dawne pozycje, na których stały przed rozpoczęciem ofensywy. Wiadomości otrzymane tutaj, stwierdzają, że wojska greckie wycofały się już na lewy brzeg rzeki Sokarji.

W czasie walk, które trwały 10 dni podczas przeprawy przez rzekę Sokarję, wojska greckie poniosły wielkie straty.

Komunikat głównego sztabu wojsk greckich, wydany zeszłego tygodnia przyznaje, że ofensywa armji greckich nie osiągnęła celu, skutkiem wzmożonego oporu wojsk tureckich. W tym samym czasie komunikaty głównego sztabu wojsk tureckich doniosły, że wojska greckie cofają się w popłochu.

Odwrót armji greckiej z pod Angory wywołał nieopisany zapał wśród tureckiej ludności Konstantynopola. Przeciwnie, grecka ludność miasta upadła na duchu z powodu klęski armji greckiej, tymbardziej, że była przekonana, że wojska greckie z pewnością zdobędą Angorę.

Strajk górników węglowych w Kansas

PITTSBURG, Kansas, 17 września. — W kopalniach węgla Spencer-Newlands Coal Co. wyszło na strajk 300 górników na wezwanie prezydenta unji górniczej tego okręgu Aleksandra Hovatta.

EXTRA!

Poważna sytuacja w Indjach Wschodnich

Anglja przyznaje, że powstanie w okręgu Malabar się rozszerza.

LONDYN, 19 września. — Oficjalnie przeprowadzone badania sytuacji w Indjach, wykazują, że jest ona poważniejszą, niż narazie przypuszczano.

Wojska angielskie wysłane do okręgu Malabar objętego powstaniem, napotkały na trudności, tak z powodu terenu, jak i ruchliwości hindusów. — Silne oddziały powstańców rozrzucone w górach pokrytych lasami, koncentrują się w Pandular, na północ od Kalkutty.

Agencja Reutera donosi, że powstańcy wszyscy mahometanie zagrażają życiu i mieniu europejczyków. Według tych somych źródeł, pięć silnych armji powstańczych kontrolują znaczne terytorja. Ustanowienie tam władzy angielskiej jest obecnie niemożliwe.

Wiadomości z Kalkutty donoszą, że w okręgach Urnad i Walluranad, ogłoszone zostało niepodległe królestwo mahometańskie.

Okręgi te leżą pomiędzy okręgami Malabar i Mysore. — Podczas powstania w Indjach w roku 1774, tutaj najdłużej trzymali się powstańcy, bo do roku 1779.

ANGLJA ŻĄDA WYCOFANIA WARUNKU NIEPODLEGŁOŚCI OD IRLANDJI

Tylko po opuszczeniu przez tymczasowy rząd irlandzki warunku niepodległości, Anglja zgodzi się na rokowania

(Korespondeucja A. S. Drapera do N. Y. Tribune).

LONDYN, 19 września. — Premjer Lloyd George w ostatnim telegramie zażądał stanowczo od przewodniczącego tymczasowego rządu irlandzkiego Eamona de Valery, aby wycofał warunek niepodległości Irlandji, jeżeli pragnie, aby doszło do rokowań pokojowych pomiędzy przedstawicielami Irlandji i rządu angielskiego.

Eamon de Valera niechcąc zerwać konwersacji nawiązanej z wielkim trudem z Lloydem Georgem, stara się postawić sprawę porozumienia Irlandji z Anglją na nowym gruncie.

NOWE PRZESILENIE POLITYCZNE NA WĘGRZECH

WIEDEŃ, 19 września. — W rządzie węgierskim nastąpiło ostre przesilenie, które może spowodować upadek obecnego gabinetu.

Powodem przesilenia jest nieudolność rządu węgierskiego w załatwieniu sprawy Zachodnich Węgier.

Różnego rodzaju nadużycia wśród sfer rządowych także nie mało przyczyniły się do wywołania obecnego kryzysu.

13 ANGIELSKICH OKRĘTÓW WOJENNYCH PRZYBYŁO DO REWLA

REWEL, 19 września. — Trzynaście agielskich okrętów wojennych przybyło do portu w Rewlu. Do Rewla przybył także z Paryża przywódca monarchistów rosyjskich Aleksiński.

LUDNOŚĆ WIEDNIA PROTESTUJE PRZECIW WARUNKOM ZNIESŁAWIAJĄCEGO TRAKTATU POKOJU

DOMAGA SIĘ POŁĄCZENIA Z NIEMCAMI.

WIEDEŃ, 19 września. — W Wiedniu odbyła się dzisiaj wielka demonstracja tłumów, urządzona staraniem wszechniemców austrjackich na znak protestu przeciw warunkom zniesławiającego traktatu pokoju i wszystkich złych następstw wynikłych z tych warunków.

Powodem do urządzenia tej demonstracji, jest niepewne położenie w zachodnich Węgrzech, które zostały zajęte przez nieregularne oddziały wojsk węgierskich.

Celem rządu węgierskiego jest przeniesienie sprawy sporu o Węgry Zachodnie na arenę polityki międzynarodowej i przy tej okazji wystąpienie z protestem przeciw decyzji kongresu pokojowego.

Ludność arabska apeluje do prez. Hardinga

Prosi go o poparcie w celu utworzenia rządu parlamentarnego w Palestynie.

LONDYN, 19 września. — Przedstawiciele ludności arabskiej w Palestynie wystosowali telegram do prez. Hardinga z prośbą, ażeby użył całego swojego wpływu i pawagi rządu Stanów Zjednoczonych, by Liga Narodów udzieliła Palestynie parlamentarnej formy rządu.

Telegram do prez. Hardinga podpisał Muza Kazus Pasza, były burmistrz miasta Jerozolimy.

Przedstawiciele ludności arabskiej proszą prez. Hardinga, ażeby ratował chrześcijańską i mahometańską ludność arabską przed niebezpieczeństwem żydowskim.

Do Londynu przybyła specjalna delegacja ludności arabskiej, by zażądać od rządu angielskiego zmiany prożydowskiego kierunku polityki angielskiej. Delegacja ludności arabskiej przedłożyła odpowiednie rezolucje Lidze Narodów oraz rządowi francuskiemu.

BACZNOŚĆ! NEWARK, N. J. BACZNOŚĆ!
DZISIAJ! DZISIAJ!
W POLSKIM KLUBIE OŚWIATOWYM
225 Court ulica
Ob. W. Bojan-Błażewicz wygłosi ODCZYT na temat
„PRZED WYBORAMI DO NOWEGO SEJMU W POLSCE"
Początek o godz. 8-ej wiecz. — WSTĘP WOLNY.
Wszystkich zaprasza — KOMITET.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING NEWS

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

Dr. S. Kniaziewicz, President and Editor. W. Białowicz, Managing Editor. M. F. Węgrzycki, A. B., General Manager.

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City):

One Year	$9.00	Rocznie	$8.50
Six Months	$4.75	Półrocznie	$4.75
Three Months	$1.50	Kwartalnie	$1.50

NEW YORK CITY:

Annually	$7.00	Rocznie	$7.00
Semi-annually	$3.75	Półrocznie	$3.75
Quarterly	$2.00	Kwartalnie	$2.00

PRENUMERATA: (na prowincji):

PRENUMERATA W NEW YORKU:

MAIN OFFICE: 24 Union Square, New York, N. Y. Tel.: Stuyvesant 5493.

BRANCH OFFICE: 989 Chestnut St., Philadelphia, Pa. Room 400. Phone Walnut 3194. J. Dodzike, Redaktor i Zarządca.

Member A. B. C.

CHWALCA TROCKIEGO

Bodaj to być senatorem! Wspominaliśmy już na tym miejscu o podróży p. senatora France'a do Bolszewji, o skandalicznym zajściu, które miał z członkami amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Obecnie zamieszcza w „Worldzie" korespondencję o Bolszewji i Bolszewikach. Ileż to deportowano obcokrajowych robotników, ileż to pism robotniczych dostało się w ręce pocztmistrza Burlesona, nieraz jedynie za parę słów wypowiedzianych lub napisanych z przychylnością o bolszewikach, ale niesłychanie mniej entuzjastycznych, niż to co pisze p. France w Worldzie.

W niedzielnym numerze Worlda znajdujemy hymn pochwalny, wyśpiewany przez France'a na cześć Trockiego. Najwięcej miejsca udzielił senator obronie wyglądu zewnętrznego pana ministra wojny Bolszewji, Twierdzi, że Trockij nie jest wcale małym, czarniawym, kędzierzawym semitą, lecz przeciwnie jest anglosasem lub skandynawczykiem wzrostu wyżej niż średniego, o błękitnych oczach i blond włosach. Według France'a Trockij nie jest wcale człowiekiem nauki, lecz raczej wspaniałym typem żołnierza-atlety!!! Uderza nas głębokość obserwacji p. France'a, szczególnie w zakresie antropologji. Oto odkrył nieomylną cechę zewnętrzną człowieka czynu i wielkich zdolności umysłowych w... krótkowzroczności i szerokim rozstawieniu oczu!!! Ponieważ Trockij takie właśnie oczy posiada, przeto tak o nim pisze pan senator:

„Taki jest Trockij, młody niezwykle piękny, marzyciel-idealista, pisarz, mówca, człowiek czynu, wódz i mąż stanu. W każdym zawodzie ten młody człowiek mógł dojść do władzy i przewodnictwa. Cóż to byłby z niego za Premjer, Minister Finansów, lub Generał dla cara (TAK!). Ale Trockij wybrał wygnanie. W Ameryce mógłby w ciągu dziesięciu lat zdobyć fortunę. Cóż to byłby za Prezydent dla wielkiej korporacji amerykańskiej.—Ale Trockij wybrał ubóstwo i niebezpieczeństwo. Powiadają, że jest tylko ambitnym, chciwym władzy człowiekiem. Jeśli tak, to czemu WSTRZYMAŁ ZWYCIĘSKIE ARMJE ROSYJSKIE NA GRANICY, ZAMIAST IŚĆ, JAK NAPOLEON NA POWALONE NARODY EUROPY"?

Cytujemy dosłownie. Bezczelność czy naiwność pana senatora jest niesłychana. Pogarda dla czytelników „Worlda" jeszcze większa. Mniejsza o to, że robi go jednocześnie marzycielem i człowiekiem czynu. Można to jeszcze strawić. Ale trzeba mieć wszystkich czytelników za durniów ostatnich, twierdząc, że Trockij mógł wybierać w Rosji pomiędzy karjerą państwową a wygnaniem! Żyd za czasów carskich nie mógł zostać stróżem w ministerjum, cóż dopiero premjerem. Niesłychana jest przytym wszechstronność, którą przypisuje Trockiemu France: Premjer, Minister Finansów lub Generał!!

Ale szczytem już kłamstwa bezczelnego jest twierdzenie, że Trockij wstrzymał pod Warszawą przez skromność wrodzoną ZWYCIĘSKIE ARMJE ROSYJSKIE...

Pan France zdobył rekord światowy w wyścigu propagandy bolszewickiej...

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI

Trzystu dwudziestu pięciu górników w powiecie Logan w stanie West Virginia, zostało formalnie oskarżonych o udział w ostatnich walkach z policją stanową i zbirami baronów węglowych. Górnicy ci oskarżeni są o morderstwa.

Oprócz tego setki innych, władze stanowe oddały pod sąd, zarzucając im także udział w zbrojnem wystąpieniu, ale bez morderstwa.

Sprawiedliwości musi się stać zadość — wołają udający nieszczęśliwe ofiary właściciele kopalń.

Ale jeżeli istotnie sprawiedliwość istniałaby w stanie West Virginia, to przedewszystkiem pociągnięto by do odpowiedzialności i postawiono w stan oskarżenia baronów węglowych, za to że przez dwa lata prawie za pomocą wynajętych zbirów, mordowali pojedyńczo i masowo górników.

O tem jednak nic nie słychać.

* * *

Raporty urzędowe za ubiegły tydzień wykazują, że żywność w stanach Zjednoczonych podrożała w miesiącu sierpniu w stosunku do miesiąca lipca, od sześciu do dziewięciu procent.

Jeżeli zwrócimy uwagę na raporty departamentu pracy, to widzimy z nich, że płaca robotnika w Stanach Zjednoczonych została zniżona ogółem od 30 do 50 procent.

Bezrobocie, pomimo, że niektóre działy przemysłu cokolwiek się ożywiły, wcale się nie zmniejszyło.

A nie bacząc na cyfry i fakty, prasa kapitalistyczna amerykańska twierdzi, że ci co fakty te podnoszą, są to histerycy.

Najlepszym z całej tej kompanji jest osławiony „radykał" p. W. R. Hearst, który nazywając wszystkie narzekania na złe czasy histerją i warjactwem, każe miljonom bezrobotnych zacisnąć zęby, pasek i... pracować.

Ta ostatnia rada jest wyraźnemi kpinami, ale dlaczego p. Hearst nie ma sobie na kpiny pozwolić.

Może kiedyś nadejdzie czas, że uśmieszki znikną z ust bezczelnych kpinkarzy, ale tymczasem są oni panami sytuacji i co chcą to robią.

Żywność drożeje, praca gorzej płatna, albo jej niema, tu i ówdzie każą tobie pasę zaciskać i zdychać z głodu w milczeniu.

I to ma być wiek dwudziesty!...

* * *

Przeróżnego rodzaju „100-procentowi amerykanie" nie pomijają żadnej sposobności, aby nie wystąpić z gromami na cudzoziemców. Każą fabrykantom wyrzucać ich z fabryk, a rządowi nie wpuszczać ich do portów amerykańskich.

Ci, których rodzice urodzili się w Europie, ba nawet ci, co sami nie są tutaj urodzeni, a naturalizowani, są największymi przeciwnikami cudzoziemców. Przeciągają się w rozmaitych projektach ultra-amerykanizacyjnych, które jak już nieraz pisaliśmy, są naogół bez sensowne i niewykonalne.

Przed kilku dniami, departament zdrowia w New Yorku ogłosił statystykę zdrowotności dzieci w metropolji. Ze statystyki tej okazuje się, że tylko dzieci cudzoziemców odznaczają się doskonałem zdrowiem, wtedy gdy z rodziców tutejszych są znacznie słabsze. Lekarze podnosząc ten fakt, zaznaczają, że bez świeżego i zdrowego dopływu krwi cudzoziemskiej, amerykanie zdegenerują się w trzech lub czterech pokoleniach.

Mają materjał do strawienia „100 - procentowi amerykanie". Lekarze wiedzą co mówią, tembardziej, że mówią w ten sposób i na ten temat nie pierwszy.

Dziwna i szczególna rzecz. Europa, wyszydzana, wydrwiwana i nazywana zdegenerowaną, dostarcza Ameryce najzdrowszy i najtęższy materjał ludzki. Dotychczas nie słyszeliśmy opinji uczonych w którymkolwiek z narodów europejskich, o degeneracji w czterech pokoleniach. wb.

Z PRASY I O PRASIE

W „Dzienniku dla Wszystkich czytamy:

„Malarz Wojciech Kossak, który patrjotyczny dar składa ambasadzie polskiej w postaci dwóch obrazów za skromne 35 tysięcy dolarów, opisuje swoje wrażenia z Ameryki.

No, i jak wszyscy europejczycy, po wierzchu tylko dotyka życia amerykańskiego, którego nie miał sposobności poznać bliżej.

Pan Kossak zachwyca się poselstwem polskiem w Washingtonie.

„Poselstwo nasze" — pisze ten artysta — „jest świetną placówką dzięki ofiarności (?) posła księcia Lubomirskiego. Zdołał on sporo bezcennych skarbów z Przeworska i z ulicy św. Jana przewieźć przez morze. Poselstwo nasze pod względem estetycznym i wewnętrznego urządzenia jest najpiękniejszem, jakie widziałem. Zdobią je bezcenne gobeliny i arcydzieła sztuki włoskiej i holenderskiej. Oboje państwo wyrobili sobie w washingtońskim świecie dyplomatycznym jedno z najwybitniejszych stanowisk towarzyskich. Księżna jest bardzo popularna, do czego pomaga jej wielce wdzięk osobisty i fałż, że językiem angielskim włada tak jak polskim, co u amerykanów dużo znaczy".

„Ofiarność" posła Lubomirskiego skończy się jednak. Z ustąpieniem z zajmowanej posady, bezcenne dzieła sztuki pojadą znów tam, skąd je przywieziono.

Może jednak straciwszy na estetyce i piękności, poselstwo polskie stanie się punktem centralnym dla popierania interesów, polityki i dyplomacji polskiej."

* * *

„Wiadomości Codzienne" z Cleveland, piszą na temat Wydziału Narodowego i kampanji tegoż na dzieci syberyjskie:

„W przewidywaniu końca, na ostatnim zjeździe Rady Nadzorczej Wydziału Narodowego uchwalono znieść płatne urzędy komisarzy. Przekonano się, że niema dochodów w „okręgach", aby było czem płacić. Na „honorowe" stanowiska nie ma amatorów. O bryndzy, jaka panuje w wydziałowym zespole świadczy składka na sybiraków. Zjechali się wszyscy potentaci, cały dwór ministra i ledwie zdołali wysupłać 114 dolarów. Dr. Jakóbkiewicz, który jak kania dżdżu wyczekuje na pomoc wydziałową, stracił wszelkie złudzenia co do pomocy Wydziału Narodowego.

Jest to już tempi passati.

I jeśli dr. Jakóbkiewicz nie zwróci się wprost do ludu wydziałowego — nie wiele zawieje potrzebującym."

* * *

„Dziennik Ludowy" z Chicago, wzmianksuje o wypieraniu z rynków kolonjalnych kupców angielskich przez niemców:

„Konkurencja niemiecka zaczyna sięgać kolonji angielskich i rugować stamtąd towar angielski. Przed wojną Południowa Afryka była ściśle związana z Niemcami głównie przez to, że miała w Niemczech stały zbyt na swą wełnę, która nie odpowiadała wymaganiom angielskiego rynku. Spodziewano się, że po wojnie Anglja zawładnie rynkiem południowo - afrykańskim, lecz dzięki wysiłkom niemieckim rynek południowo - afrykański zdobywany jest dla handlu niemieckiego. W Cape Town Niemcy założyli specjalne biuro sprzedaży towarów i dają gwarancję, że towary będą odpowiadały wystawionym próbkom. Ceny towaru niemieckiego są niemniej o 50 procent niższe od towaru, wyrabianego w Anglji.

Podobne wiadomości dochodzą z Egiptu i Chile, które dotychczas były wyłącznym terenem angielskiej ekspansji handlowej."

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Czytelnikowi z Fall River, Mass. — Kamionka w Małopolsce jest niejedna. Nie wiemy o którą wam szan. ob. chodzi.

Napiszcie nam powiat, albo oznaczcie mniej więcej w jakim kierunku znajduje się owa Kamionka od Lwowa.

Czytelnikowi z New Yorku. — Co innego jest dyskusja i przeciwne zapatrywanie, a co innego znowu zaprzeczanie faktów. W sprawie stanowiska Watykanu w stosunku do Polski nie może być mowy o dyskusji, ponieważ są fakty, dowodzące, że polityka papieska idzie po linji niemieckiej, a przeciw Polsce.

Niektórzy księża nie mogą zaprzeczyć tych faktów, twierdzą, że dlatego papież jest na Polskę nie łaskaw, bo tam są żydzi i czerwoni. Naturalnie, że śmieszna ta obrona nie wytrzymuje krytyki, ale na ciemne masy jest zawsze skuteczna.

Czytelnikowi z Brooklyna. — Kościół katolicki rozwodów nie uznaje. W Polsce mogą otrzymać rozwód wyjątkowo tylko ludzie bardzo bogaci, którzy starania robią w Rzymie.

Cywilnych ślubów w Polsce niema, są tylko kościelne.

Czytelnikowi z Jersey City, N. J. — Pan Gąsiorowski, były redaktor, byłego „Dziennika Nowojorskiego" obecnie jest redaktorem „Górnika" w Wilkes Barre, Pa.

Czytelnikowi z Newarku. — Według naszego zdania, trzeba najpierw upewnić się w kraju, czy istotnie interes, o którym piszecie szan. ob. da się założyć. Na przypadek liczyć nie można.

—Czytelnikowi z Wilkes Barre, Pa. — Nadesłanych „Spostrzeżeń Majnera" nie umieścimy. Jest to rzecz, która ma treść dobrą, ale forma jest słaba.

Czytelnikowi z New Yorku. — Prosimy o przysłanie dokładnych szczegółów, a wtedy będziemy mogli odpowiedzieć na pytanie.

NA LETNIEM MIESZKANIU

— Moja żona śpi: Pocałował bym ją, ale się boję, żebym jej nie obudził.

— Nie obawiaj się, ja śpię twardo...

POWSZECHNA DANINA PRACY W BUŁGARJI

W ostatnim czasie była w Bułgarji na porządku dziennym t. zw. „trudowa powinnost" t. j. danina pracy, okres pracy fizycznej, wykonywanej bezpłatnie na rzecz państwa przez wszystkich obywateli bułgarskich od 18 do 45 roku życia.

Tę śmiałą reformę prawodawczą, posiadającą charakter eksperymentu socjalnego, — wprowadził obecny rząd większości agrarnej, ażeby choć trochę ułatwić wykonanie obowiązków, wypływających z traktatu „pokojowego" w Neuilly.

Danina pracy szczególnie na wsi, zaniedbanej w ciągu 7 lat wojny pod względem wielu prac społecznych, dała wyborne rezultaty. Zrobiono lub naprawiono wiele ulic, ogródów, mostów, kanałów i t. p.

* * *

Godnym zaznaczenia jest również t. zw. „tydzień pracy szkół" 600 tysięcy młodzieży szkolnej, płci obojga, zmuszone było pracować dla państwa, a pracę tę wykonało z radością.

W ten sposób urządzono lub uporządkowano wiele ogródków szkolnych i oczyszczono budynki. Uczenice wykonały dużą ilość haftów, co przyczyniło się przez rozsprzedanie do powiększenia funduszów, przeznaczonych dla niezamożnej młodzieży. Prace dzieci szkolnych oceniono na 100 miljonów lewów (lew 0.80 marki niemieckiej).

Z powodu wprowadzenia przymusu pracy, zyskała również i archeologja. Podczas prac ziemnych znaleziono wiele starych wykopalisk.

Jako przykład posłużyć może fakt natrafienia na grób, który się znajdował na wzgórzu pod murami Warny. W grobie tym znaleziono szkielet trackiej dziewczyny ze złotymi kolczykami i złotym pierścieniem na lewej ręce. Głowa zwrócona na wschód. Obok głowy znajdowała się lampa z grudami ziemi i kilka stoliczków; przy prawej ręce zabawki, kilka z nich dobrze zachowanych pomimo znajdowania się w ziemi 2200 lat.

Przy tejże ręce — moneta, przeznaczona, zdaje się, zgodnie z ówczesnym zwyczajem, na opłacanie boga Herona za przeprawienie przez rzekę podziemną.

Z odnalezionej monety wnosić można, jak zapewnia prof. Szkorpil, że grób ten pochodzi z drugiego stulecia przed Chrystusem.

Obywatele, spłacający państwu daninę pracy, natrafili podczas kopania na grób rzymski, który z powodu swej wartości archeologicznej jest jedynym tego rodzaju na całym półwyspie bałkańskim. Datuje on

$110.00 DO GDAŃSKA EXTRA; CZYTAJ!

Bardzo ważna nowina

TYLKO NA KRÓTKI CZAS

Szyfkarty na wszystkie linje okrętowe z New Yorku wprost do

HAMBURGA $100.00
GDAŃSKA $110.00
LIBAWY $120.00

KORZYSTAJ Z OKAZJI I NAPISZ MAYTUNMIAST

lub zwróć się osobiście do znakomego wszędzie czyste polskiego biura szyfkartowego, przedstawiciela wszystkich linji okrętowych, wysyłka pieniędzy do całej Polski. Biuro informacyjno-notarjalne.

Edward S. Witkowski
130 E. 7th St., New York, N. Y.

PRZESYŁKI

Ofiarujemy nasze usługi w przesyłce pieniędzy do wszystkich części świata. Bank nasz został założony przeszło 110 lat temu. Dzięki naszym rozległym stosunkom światowym posiadamy wszelkie udogodnienia, aby Wam dać możność korzystania bezpiecznie z najlepszego kursu

BANK ZAŁOŻONY W 1810 ROKU.

THE MECHANICS & METALS NATIONAL BANK of the City of New York

STUYVESANT SQUARE BRANCH 2nd Avenue & 14th Street
MANHATTANVILLE BRANCH Amsterdam Ave. — 125th St.
HARLEM MARKET BRANCH First Avenue and 103rd Street
HARLEM BRANCH 3rd Ave. — 116th St.
PRODUCE EXCHANGE BRANCH 85 Broadway.

LUCKY STRIKE CIGARETTES

It's toasted

The American Tobacco Co.

Dajcie Waszym zębom białość pereł, przez stałe czyszczenie ich przez COLGATE'S.

COLGATE'S RIBBON DENTAL CREAM

R. M. S. P.

New York—Cherbourg Southampton—Hamburg
ORBITA 24 Wrzes. i 12 Listop.
OROPESA 8 Paźdz. i 26 Listop.
ORDUNA 22 Paźdz. 10 Grudnia.
The ROYAL MAIL STEAM PACKET CO.
Sanderson & Son, Agenci
26 Broadway, New York
117 W. Washington St., Chicago, Ill

FRENCH LINE

Bezpośrednia komunikacja do GDAŃSKA I LIBAWY

PARIS
5 PAŹDZIERNIKA
WPROST DO HAVRU SKĄD WIELKI NOWY OKRĘT
LA POLOGNE
SIERPNIA

LA FRANCE
Wprost do Havru skąd ZAWIEZIE WAS DO GDAŃSKA
13 PAŹDZIERNIKA
Wielki Nowy Okręt
LA POLOGNE
ZAWIEZIE WAS DO GDAŃSKA
Bezpośrednio wprost w III Klasie. Kajuty na 2, 4 i 6 osób dla familji.
Bilety 3-ciej Klasy do GDAŃSKA $135
i $5. podatku wojennego.
Powyższe ceny obejmują wszystkie wydatki podróży
Po informacje zgłaszajcie się do naszych lokalnych agentów

POSPIESZNYMI OKRĘTAMI

Z KRAJU — DO KRAJU

PRZEZ POWSZECHNIE ZNANY POLSKI BANK

EGZYSTUJĄCY OD 40-tu LAT

I CIESZĄCY SIĘ NAJWIĘKSZEM ZAUFANIEM W POLSKIEJ KOLONJI W AMERYCE

Z KRAJU I DO KRAJU

SPRZEDAJEMY BILETY PO OBNIŻONEJ CENIE PRZEZNACZONE DO KRAJU, PROSTO ZE PRZEDSIĘDZIANIA, NA

Gdańsk, Hamburg, Rotterdam, Antwerpje Bremen, i inne porty

Zamawiamy oddzielne i wygodne Kajuty na Okrętach. Nasi pasażerowie podczas całej podróży na okręcie czują się tak dobrze, jak w swoim własnym mieszkaniu.

Przyjeżdżających do New Yorku, najczęściej zamiar jechać do Kraju, spotykamy na stacji, — dajemy wygodny nocleg, asekurujemy bagaże do dotarcia stacji zamieszkania w kraju. — Wyrabiamy bezpłatnie paszporty i udzielamy informacji o podatku dochodowym.

Przesyłamy pieniądze dla rodzin i krewnych W KRAJU

Obliczamy podług najniższego kursu, pod gwarancją pieniądze są doręczone pod właściwym adresem w przeciągu 4-ch tygodni.

Doręczamy w Kraju Polskiemi Markami i Amerykańskiemi Dolarami

Telegraficznie doręczamy pieniądze do rąk właściwych w przeciągu 3-ch dni. — Dostarczamy kwity z Kraju z własnoręcznym podpisem odbiorcy.

Żądajcie wszelkich informacji, których udzielamy bezinteresownie, z jak największą chęcią i natychmiastowo. — Pisacie do:

STANDARD BANK
AVE. B. COR. 4TH ST. NEW YORK

POLSKA LINJA

Jedyna prosta droga dla pasażerów do

GDAŃSKA

bez przesiadania pomiędzy

NOWYM YORKIEM I POLSKĄ

ściśle polska linja
Polska kuchnia, Polski język
DWU-ŚRUBOWY OKRĘT

„GDAŃSK"

odchodzi do

GDAŃSKA

w Sobotę 8-go paźdz. 1921
w Sobotę, 12-go list. 1921
3cia klasa $110.
3-cia klasa Kabiny $125.
1-sza klasa $175.

Po ceny i informacje zgłoście się do

C. B. RICHARD & CO.
GEN. AGENCI PAS.
29 Broadway, New York
LUB LOKALNYCH AGENTÓW

POLSKA

Dobre połączenie z ważniejszymi punktami w Polsce. Dobry i obfity wikt. Kajuty zamknięte. Duży pokład spacerowy. Wszelkie wygody, jakie może dać nowożytny okręt.

RED STAR LINE

ODJAZD CO TYDZIEŃ

Pier 56-62, North River, New York

GOTHLAND / SAMLAND	Hamburg, Libawa i Gdańsk III Klasa tylko	22 Września 15 Paźdz.
KROONLAND / LAPLAND / FINLAND / ZEELAND	Plymouth Antwerpja Zeneqeqa	22 Wrzesz. 27 Wrzes. 1 Paźdz. 25 Paźdz.

AMERICAN LINE

MONGOLIA / Minnehaha / MANCHURIA	Hamburg przez Cherbourg do Hamburga i Gdańska / przez Cherbourg	8 Września 22 WRZ. 6 Paździer

Cała podróż do Polski wodą.

International Mercantile Marine Co.
116 okrętów — 1,250,000 ton
9 BROADWAY, NEW YORK
albo u lokalnych agentów

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINJA DO GDAŃSKA

24 STATE ST, NEW YORK

Szybka obsługa pasażerska z New Yorku do Gdańska, przez Gothenburg, Szwecję, cała droga wodą. Pasażerowie zmieniają z okrętu na okręt w Gothenburgu.

ODJEŻDŻAJĄ Z NEW YORKU

S. S. STOCKHOLM 1-go PAŹDZIERNIKA
S. S. DROTTNINGHOLM 15-go PAŹDZIERNIKA

ZNIŻKA

W CENACH 3-EJ KLASY

DO HAMBURGA $100
DO GDAŃSKA $110

Trzecia klasa do GDAŃSKA $125 i $5 podatku wojennego. Podróż trwa dwanaście dni. Pasażerowie trzeciej klasy jadą w kabinach na 2—4 osób

NIE POTRZEBA SZWEDZKIEJ WIZY

Po bilety i informacje o paszportach zgłoście się do lokalnych agentów.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA

W NOWYM JORKU — NEW YORK N.Y.

PROSTA DROGA MIĘDZY NEW YORKIEM i GDAŃSKIEM

Podróżujcie do Polski pospiesznymi i wygodnymi okrętami

LATVIA .... 21-go Września — POLONIA 19-go października
ESTONIA 5-go października — LITUANIA 2-go Listopada

Cała III Klasa składa się tylko z obszernych oddzielnych kajut na 2, 4, 6 i 8 osób

WYŚMIENITA POLSKA KUCHNIA, POLSKA SŁUŻBA RZETELNA I GRZECZNA OBSŁUGA

DO GDAŃSKA $135.00

Do Hamburga $125 — do Libawy $145. Podatek wojenny $5.00 oddzielnie. Równie nowa obsługa pasażerska wprost pomiędzy Libawą, Gdańskiem i Halifax, Can.

ZAMAWIAJCIE SOBIE KAJUTY KAWCZASU U WASZYCH AGENTÓW

G. KUNASZEWSKI

Reprezentant wszystkich Linji Okrętowych

Sprzedaż Szyfkart do Gdańska, Hamburga, Bremen, Antwerpji, Rotterdamu, Tryjestu na najlepszych i najszybszych okrętach

SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ OTACZAM RODZINY.

Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dziennym. Odjeżdżających do kraju nie zmuszam do wymiany pieniędzy. Po wszelkie informacje udawajcie się do znanej starej firmy:

G. KUNASZEWSKI
179 East 3rd Street New York, N. Y.

TEODOR TOMASZ JEŻ

USKOKI

ZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

POWIEŚĆ

Z DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

(Ciąg dalszy)

Mnich także stanął, spojrzał na towarzysza z ukosa, chciał coś przemówić, lecz dojrzał w jego oku łzę i głwę spuścił.

Odbyła się pomiędzy nimi niema jakaś rozmowa, zrozumiała tylko im i Bogu. Trwała ona chwilkę. Milczenie przerwał człowiek świecki. Strząsnął głową, jak by dla spędzenia z niej roju myśli, westchnął z głębi piersi i, rzuciwszy okiem na zakonnika, zapytał:

Czemuś ojcze, głowę spuścił?

— Temu, czemuś ty łzę uronił.

— Na góry patrzeć nie mogę, żeby mi się serce pod natłokiem wspomnień nie ścisnęło.

I wyciągając ręce obie ku wschodowi, głosem uniesienia zawołał:

— O, góry! dalekie, rodzinne moje góry! kiedyż z waszego szczytu sztandar swobody wionie?!

— Chodźmy... — odrzekł mnich z dziwnym jakimś w głosie naciskiem.

— Ach! tak... chodźmy, spieszmy... — potwierdził człek świecki.

I poszli dalej. Kroczyli w zadumaniu i milczeniu, wznosząc się coraz to wyżej nad poziom ku grzbietowi tego łańcucha, który stanowi niby kość pacierzową półwyspu włoskiego. Krajobrazy przed ich oczyma roztaczały się coraz rozmaitsze i wspanialsze, i do kraj obrazów tych musiły się stosować ich myśli, bo w jednym punkcie, z którego przedstawił się im widok, godny pendzla najznakomitszego malarza, zakonnik stanął, powiódł okiem dokoła, spojrzał ku niebu i zawołał:

— Chwała Panu na wysokościach, pokój ludziom dobrej woli na ziemi!

Świecki wędrowiec pokiwał smutnie głową i odrzekł:

— O! pokój, pokój! Ja wolę moją przez całe życie stosowałem do Bożych przykazań, więc była ona dobrą, a pokoju jeszcze nie zaznałem.

— Dziecko! — rzekł mnich, potrącając osiołka, — Nie maszże pokoju w sumieniu?

Wędrowiec się uśmiechnął gorzko.

— W sumieniu! — powtórzył mnich dobitnie. — Czyste sumienie daje pokój, którego nie zakłócą burze tego świata.

— Ojcze, taki pokój chyba sami tylko Boscy wybrańcy posiadają. Ale my...

— A któż odgadnie — podchwycił mnich — kto jest, a kto nie jest wybrańcem Boskim?!

— Ten zapewne nim nie jest, komu sumienie wyrzuca: nienaprawione krzywdy braci, niepomszczoną śmierć ojca, nieodpokutowaną śmierć kochanki i... niedotrzymaną wiarę.

— Z twojejżeto winy te zbrodnie wszystkie popełnionemi zostały?

— Nie z mojej winy, ale z mojej przyczyny; co wobec własnego sumienia wychodzi na jedno.

— Sofizmat — mruknął zakonnik, głową kiwając. — Sofizmat, w ustach twoich nie na swojem miejscu. Tyś się uczył tyle! Takeś się w księgach zaciekał!

— I widzisz, ojcze... — przerwał wędrowiec. — W księgach pokoju szukałem i nadaremnie. Był jednakże czas, w którym mi się wydawało, że go znalazłem.

Wyrazy ostatnie powiedział, jakby dla siebie; jakby w wyrazy mowy ludzkiej ubrała się samowolnie myśl, która powinna była w duszy pozostać. Więc westchnął i zamilkł.

— Czemuż nie dopowiadasz reszty? zapytał zapytał zakonnik.

— Dlatego — odpowiedział zapytany — że twoje serce od mego dzieli przepaść; twoje dla świata zamarło.

W miejscu tem podniósł głos i mówił dalej, ze wzrastającym lekko zapałem:

— Ach! i ja pragnąłem umorzyć moje. I dlatego zasiadłem był nad książkami. Karmiłem się z nich, piłem z nich; upijałem się tym trunkiem, co się sączy z ducha wszechludzkości. I nie zdołałem w sobie serca zamorzyć. Przemówiło! To serce, na którem spoczął przed laty trup pierwszej kochanki, odżyło dla drugiej. Uciekłem od tej drugiej. Szukałem przed nią schronienia w murach wiecznego miasta; szukałem zapomnienia w zgiełku publicznego życia. Wszystko napróżno! Ona jest we mnie, ze mną, nademną. Czuję ją, widzę; słyszę nad sobą niby szelest jej piór; każdy kwiat uśmiecha się do mnie jej uśmiechem, pachnie jej oddechem. O! ojcze...

— A twoja kraina pod Turkiem? — wtrącił mnich, osiołka kosturem nawracając.

— Gdyby nie kraina moja — odparł, przestrzeżony tem zapytaniem wędrowiec — tobym nie uciekał i zapomnienia nie szukał Moja kraina idzie przedewszystkiem, i ona jej z mojej miłości nic, ani tyle, ile wynosi najdrobniejsza okruszyna pyłku na skrzydle motyla, nie wydarła i nie wydrze. Miłość dla niej wplotła się w miłość dla mojej krainy, i to mnie męczy, że rozpleść dwuch tych miłości nie mogę.

— I nie staraj się o to, bo się niepotrzebnie znękasz — rzekł zakonnik, ręką od niechcenia machnąwszy. — Jeżeli miłość ta idzie przodem, to ta może iść za nią.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Newark i Okolica

NA NEWARSKIM BRUKU

Pomimo chłodnych nocy, jakie obecnie mamy, bardzo wiele osób, korzysta jeszcze z bezpłatnych noclegów w parkach miejskich. Za całe posłanie służy im kilka gazet. Co ci biedacy zrobią, gdy zima nadejdzie, a pracy jeszcze nie dostaną — czy także w parku nocować będą?

Spryt złodziejski dochodzi do szczytu. Williamowi Boylanowi z pn. 3 Springfield ave., skradziono z krawata szpilkę brylantową, wartości 25 dol., ale, aby się prędko nie zorjentował — złodziej na miejsce skradzionej szpilki wsadził mu podobną z fałszywym brylantem. I stało się to podczas, gdy posiadacz szpilki, nie był ani śpącym, ani pijanym, ale zupełnie przytomnym. Ano — świat idzie naprzód — i każdy jak widać, coraz więcej specjalizuje się.

Czyżby synowi nie wolno było bronić honoru własnej matki? Siedemnastoletni student z Central High School, zaaresztowany został za napaść i pobicie na podstawie oskarżenia swego szkolnego kolegi G. Lowe'a z pn. 87 Bellevue ae.

Lowe wyraził się lekceważąco o matce oskarżonego i ten oczywiście wystąpił w obronie honoru matki. Czy jednak i sędzia tak będzie zapatrywał się na tę sprawę — zobaczymy.

Najparadniejsze, że oszczerca miał jeszcze czelność oskarżyć do władz syna broniącego matki.

Onegdaj komunikacja pomiędzy Newarkiem i New Yorkiem na linji Hudson i Manhattan Tube została przerwana przez przeciąg pół-godzinny z powodu zepsucia się maszyn elektrycznych.

Stało się to w najwięcej ruchliwej porze, mianowicie, pomiędzy godziną 5 i 6 po południu. Pociągi zatrzymały się w tym miejscu, gdzie się akurat znajdowały.

Scranton i Okolica

GÓRNICY A AKCJE

III.

Jeden z dziennikarzy polsko-amerykańskich twierdził niedawno, że większość korporacji, jakie powstały na wychodźtwie, miała uczciwe zamiary. Bardzo wątpliwe. Korporacja, która powstaje po to, aby na pensję dla swych urzędników wydawać 40 procent zebranego kapitału, jeszcze przed rozpoczęciem produkowania czegokolwiek, chyba nie może mówić o uczciwych zamiarach. A tak, jeśli nie gorzej, postępowała znaczna większość korporacji, względnie ich założyciele.

Dodajmy do tego, że były (no i są jeszcze) takie, co przyjmowały za swe akcje amerykańskie (czasem i polskie) bondy wobec nominalnej wartości, co powoduje zmniejszenie kapitału czynnego o 15 do 20 proc., co również, łącznie z wysokim komisowym dla agentów, uczciwych zamiarów nie podkreśla.

Tylko kilka korporacji (w tym pewna ilość krajowych) sprzedawały swe akcje z zamiarem przystąpienia do wytwórczej pracy, względnie jej powiększenia, lecz akcje ich były sprzedawane głównie wśród robotników fabrycznych, którzy mieli na widoku raczej dobro dalekiej ojczyzny, niż zysk osobisty. Za to humbugierskie korporacje w miastach miały działalność utrudnioną. Robotnik miejski miał dość znaczne wyrobienie, czytywał gazety postępowe, które go ostrzegały przed oszukańczemi przedsiębiorstwami, a częste wiece i różne zgromadzenia ułatwiały otrzymanie ostrzeżenia nawet tym, co wogóle mało czytali. Ofiarą więc naciągaczy mógł paść i padał tylko taki, co poza parafjalne podwórko nosa nie wytknął. Siłą rzeczy musieli naciągacze szukać dogodniejszego terenu i znaleźli go wśród górników.

Prasa postępowa dociekała do górników bardzo słabo, wiece i zebrania odbywały się jeszcze rzadziej, organizacji politycznych nie było (prez kom. obyw.) — zaś jedynym źródłem wiadomości był ksiądz, któremu olbrzymia większość górników wierzyła i ufała. — Słowem idealny teren dla „łapichłopów", którzy też tu przyszli żerować, najprzód polscy, a za nimi i amerykańscy.

Przyszli z pięknym frazesem patrjotycznym odbudowy względnie budowy polskiego przemysłu i handlu. Prędko jednak zarzucili ten frazes, a natomiast rozbudzili w chłopie instynkt chciwości, obiecując mu olbrzymie dywidency (po kilkaset procent nieraz), jakie z Polski da się wyciągnąć. Później tej chciwości chłopskiej używali, jako argumentu wobec swego sumienia, mówiąc: „Jeśli chłop straci, to będzie to słuszna kara za jego chciwość". A chłop nie przypuszczał nawet, że to można stracić, przecież mu dowiedli nieraz, że akcje takiej lub innej firmy, które kupowano po parę dolarów, są warte obecnie setki, ba tysiące dolarów — więc i on kupował często za parę tysięcy dolarów oszczędności dziesięciu lub piętnastu lat pracy!

„Dz. dla Wsz." obliczał swego czasu, że 32 miljony dol. wy chodźtwo straciło w akcjach. Zdaje się, że nie mniej niż jedna trzecia tej sumy przypadnie na górników. Gdyby kto przeszedł się po osadach górniczych — to w każdym niemal domu znalazłby kolekcję całą różnych „sierów", Czego bo tam niema.

Są akcje na całe automobile, troki, — traktory, to znów na motory do nich; są na koła, to znów na gumy do kół. Są różne raritasy, są finansowe z książętami i bez. Są na całe miasta z kopalniami i fabrykami, to znów na — nożyczki. Są okrętowe i szyfkartowe. „Nowo-warszawskie" i „Kościuszkowskie". Są na „gazy naturalne55 i na wody sztuczne i Bóg wie, jakie jeszcze. A ile przytym różnych pokwitowań z podpisami i bez podpisów, to na paczki, znów na pieniądze. 99 procent wszystkich barwnych papierków jest warte około jedną czwartą centa za funt!

Wielka odpowiedzialność za straty górników ponoszą księża. Znaczna ilość wieców „akcyjnych" odbywała się na halach kościelnych (oczywiście za zapłatą jaką ksiądz brał), a prawie o wszystkich ksiądz z ambony powiadamiał swych parafjan, nigdy nie podając w wątpliwość uczciwości, sprzedających akcje korporacji. Gdy jednak chodziło o sprzedaż bondów polskich, większość księży nie szczędziła utrudnień. Był nawet taki wypadek, że jeden z katolickich księży kazał pod grozą rewolweru opuścić swe mieszkanie przedstawicielowi kom. pożyczkowego, który przyszedł do niego w sprawie założenia paraf. kom. pożyczk., na co ów ksiądz zgodził się dopiero wówczas, gdy przekonał się, że komitet zostanie zorganizowany w parafji narodowej. (W razie potrzeby możemy służyć nazwiskami). Przy akcjach jednak zawsze swą powagą ułatwiali sprzedawcom zbyt bezwartościowych papierków. Często byli oni nawet obecni na wiecach akcyjnych — potwierdzając swym milczeniem wywody „łapichłopa".

Dzięki różnym „patrjotycznym" korporacjom, oprócz znacznych sum, które wychodźca bądź zabrał ze sobą do kraju, bądź kupił za nie bondów polskich lub przesłał może swym bliskim, Polska straciła znacznie więcej ponieważ wielu z tych — co zamierzało wrócić, już mo że nigdy nie potrafi zebrać nowej sumy, i dla Polski są oni straceni na zawsze. Największą jednak szkodę wyrządziły akcje, zarówno górnikowi, jak Polsce i Ameryce przez to, że zabiły w nim patrjotyzm, a rozbudziły chciwość. Dziś większość z tych naciągniętych, jeśli potrafi wrócić do kraju, będzie gotowym materjałem na pakarzy. Oset.

AMEEYKAŃSKI CZERWONY KRZYŻ O SYTUACJI WYGNAŃCÓW NA SYBERJI

Niżej podaję artykuł Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, który był zamieszczony w tłómaczeniu na polski z angielskiego w No. 5. oficjalnego organiu Polskiego Czerwonego Krzyża z dnia 1-go marca, r. b., w Warszawie, a zatytułowany: „Uchodźcy na Syberji".

„Na łamach naszego pisma podaliśmy już opis strasznej nędzy uchodźców z Krymu, nowe fakty przynosi nam biuletyn Am. Czerwonego Krzyża z opowieści swoich wysłanników o losie uchodźców na Syberji. Dajemy je w wyciągach.

„Nigdy nie zapomnę" — pisze jedna z pielęgniarek amerykańskich pierwszego dnia spędzonego w koszarach uchodźców. Przebywają tam najbiedniejsi i najnędzniejsi z pośród nich. Są oni przeważnie zbyt osłabieni, aby módz pracować. Deszcz już nie padał, lecz aby dotrzeć do drzwi budynku, trzeba przejść przez morze błotą i przez kałuże brudnej wody. Otwieramy ciężkie podwoje i wchodzimy do obszernej szopy, gdzie powietrze jest tak okropne, że oddychamy z trudnością.. Posuwając się naprzód, dostrzegamy w półcieniu istoty podobne do widm, ruszające się kokoła nas.

„Promień światła przenika przez zamknięte okna. Coraz cięższe powietrze, przesycone wyziewami ludzkiemi, sprawia uczucie odurzenia. Osiemset osób, mężczyzn, kobiet i dzieci, żyje tutaj jak bydło, oczekując cudu, który wybawi ich od męczarni, gorszych stokroć od śmierci.

„Każda z obecnych rodzin ma prawo do miejsca na narach obejmujące 6 stóp długości i 6 stóp szerokości. Drewniane słupy, dzielą nary na małe przestrzenie, udzielone każdej rodzinie. Słupy te pod trzymują jednocześnie mary, na których gnieżdżą się również „rodziny". Każda rodzina składa się z 4 lub 6 osób, nieraz niespokrewnionych wcale pomiędzy sobą. Widzimy jedenastoletnią dziewczynkę z trojgiem drobnego rodzeństwa. Nikt nie wie kto byli rodzice, nikt nie wie, gdzie się oni obecnie znajdują. Te małe rozbitki będą odesłane do ochronki Czerwonego Krzyża, jest więc nadzieja dla nich, ale co poczynie reszta?

„O żadnem odosobnieniu nie może być mowy. Podłoga jest nierówna i chropowata. Wkrótce brud uczyni z niej rozasdnik wszelkich chorób. Jest dużo chorych tyfusowych, odczuwa się wielki brak lekarzy. Dużo ludzi umiera z głodu i gruźlicy. Rozdaje się jaknajwiększą ilość kartek na mleko i na chleb, lecz aby żywność otrzymać trzeba długo wystawać w kolejce. Przysporzenie żywności dla tej zgłodniałej rzeszy, nastręcza niezmiernie trudne zadanie. Wielu chorych umiera w ciemnych i śmierdzących szopach przed przeniesieniem ich do szpitala dla uchodźców. Na każdym kroku widzi się ludzi, błagających o pomoc, i widok ich nasuwa myśl, za co tok strasznie cierpią, gdy inni opływają w dostatek. Niema dla nich przyszłości. Złamani na ciele, na duszy i na umyśle. Istota ludzka nie może tak wielce przecierpieć i zachować równowagę.

„W dwunastu innych szopach istniały te same przerażające warunki. Na siedmio wiorstowym obszarze, na którym stoją szopy i szkoła dla uchodźców krzątają się kobiety w długich białych fartuchach, w obcisłych przylegających białych czepkach, i spełniają posłannictwo „najświętszej matki w świecie" (Amerykański Czerw. Krzyż). Gdy nadchodzi noc, udają się one na spoczynek, zmęczone i wyczerpane, mając ciągle przed oczyma blade twarze nieszczęsnych ofiar i słysząc ich jęki. Sen odlatuje z ich powieki myślą nieustannie o tem co można jeszcze uczynić dla nieszczęśliwych rozbitków.

„Przed swoim wyjazdem personal Czerw. Krzyża zajmował się również pielęgnowaniem chorych na tyfus. Szopy były przepełnione chorą, umierającą i zmarłą ludnością. Krzyki nieprzytomnych zlewały się z jękiem umierających. Nie było już mowy o przenoszeniu chorych do szpitala. Należało tylko grzebać umarłych. W szkołach i teatrze urządzono schronisko dla uchodźców. Gmachy przeznaczone na zabawy zamieniły się na przybytki śmierci. — W przeciągu tych kilku tygodni Czerwony Krzyż udzielał pomocy szpitalom, pociągom sanitarnym, ochronom i żołnierzom.

Wybiła godzina wyjazdu i personal Czerwonego Krzyża opuścił Syberję, po drodze mijano nieustannie długie szeregi pociągów tyfusowych! W wagonach towarowych stały niezliczone drewniane łóżka bez kołder. Od czasu do czasu widzieliśmy młode rosyjskie dziewczęta pielęgnujące tych chorych.— Patrzyliśmy z podziwem na te młode kobiety, tak odważne,— dlatego właśnie, że były tak młode. Pociągi toczyły się napróżd tydzień po tygodniu, nie mając wytkniętego celu. Nie było żadnych udogodnień w wagonach i widzieliśmy raz po raz jak nawpół przytomni chorzy wypełzali z wagonów. Epidemja rozszerzała się wszędzie. — Na nieżałrych stacjach wynoszono zmarłych, a chorych umieszczano nieraz w pustych budynkach szkolnych. Kładziono ich na podłogę. Ci, którzy wytrzymali tę długą podróż i ohydę wagonów będą żyli, o ile będą leczeni.— Wszyscy prawie żołnierze, których widzieliśmy po drodze wygląda li jak zwierzęta lub też jak złamani starcy. Wszelkie cechy młodości na zawsze ich opuściły".

Fakty przytoczone są jedne z bardzo wielu. Jeden fragment z tysiąca podobnych. Opis powyższy odnosi się do czasów 1919—1920 roku, kiedy ogólna sytuacja na Syberji była o wiele lepszą niż po ostatecznym upadku antybolszewickich sił.— A cóż się teraz tam dzieje?

Niech każdy postara się postawić w położeniu tych ludzi na Syberji, w którem każdy z nas mimowoli mógł by się znaleźeć tak, jak się znaleźli ci wygnańcy, łażący przeszło 5 lat w poniewierce i nędzy przebywają. Szczęśliwi iż los uchronił od tak okropnych przejść, spieszmy wszyscy z pomocą braciom nieszczęśliwym. Niech każdy kto zdolny odczuć całą zgrozę opisanego nieszczęścia, niech spieszy z pomocą sam i otworzy oczy tym z otoczenia swego, którzy nieszczęście współbraci swoich nie widzą i o pomoc dla nich nie dbają.

Ratujmy naszych braci! — ludność polską, ginącą na Syberji!

Ratujmy opuszczoną dziatwę — przyszłość naszego narodu.

Dr. Józef Jakóbkiewicz
Delegat Syberyjskiego
Komitetu Ratunkow.

Filadelfja i Okolica

Z POLA PRACY

W Navy Yard obcięto płace

W Navy Yard wchodzi w życie obcinanie płacy od 10 do 20 procent. Sześćdziesiąt osiem tysięcy cywilnych pracowników w Navy Yard zostanie dotkniętych tą zniżką zarobku. Tak twierdzi sekretarz marynarki Denby. Wobec tego dotknięci tą zniżką zostali robotnicy filadelfijskiej Navy Yardy, których zapewnie nie wiele obecnie pracuje.

WALKA NA REWOLWERY

Policja stoczyła walkę na rewolwery z budlerami w salunie na Drugiej i Hutnington ul., których w liczbie pięciu aresztowano, osadzając w budynku federalnym. Na porządku dziennym podobne bawiatki się znajdują w Filadelfji.

NICETOWN

Posiedzenie filji Stow. Mech. Pol. odbędzie się w niedzielę dnia 25-go września r. b., w lokalu Sokoła Niepodległościowego, pn. 4217 Wayne Ave., o godz. 10-ej rano.

A. W. Buczek, sekr.

WARSTAT SZEWSKI, interes wyrobiony. Sprzedam, za przystępną cenę z powodu wyjazdu do kraju. Zgłosić się: 5131 Tilton St., Filadelphia, Pa. (20sPh.)

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

SZYFKARTY
na najlepszych i najszybszych okrętach do POLSKI
z Filadelfji i New Yorku
Wyrabiam aplikacje na paszporty i legalizacje
Wyrabiam pożyczki, asekuracja od ognia. Sprzedaż domów
W. Frysztacki
NOTARJUSZ PUBLICZNY
817 N. 3rd Street
FILADELFJA, PA.
Bell Phone Market 3886

ZACHOWUJCIE NALEPKI
OD
MAGNOLIA
I
STAR MLEKO
A OTRZYMACIE DROGOCENNE PODARUNKI
PYTAJCIE WASZEGO GROSERNIKA

„WIDZI BEZ TRUDNOŚCI".
Po dobre, odpowiednie okulary idźcie do experta i przy pierwszych objawach słabego wzroku przyjdźcie do nas celem polepszenia waszego wzroku zapomocą odpowiednich okularów
— BADANIE LEKARSKIE DARMO. —
Gwarantujemy odpowiednie i dobrze wyglądające okulary
CENY DOGODNE I NAJNIŻSZE.
DR. BARNETT L. BECKER
OPTOMETRYSTA I OKULISTA
213-215 East Broadway, blisko Clinton Street.
100 Lenox Ave., blisko 116 Street.
895 Prospect Ave., Bronx, blisko stacji subway.
262 East Fordham Rd. Bronx Aeolian Hall Budynek, Tiebout Ave., blisko Grand Concourse.
1709 Pitkin Ave., blisko Rockaway Avenue, Brooklyn, N. Y.
Przy zamówieniu, proszmy się powołać na Nowy Świat.

EXTRA! EXTRA!
Bardzo ważne dla odjeżdżających do Kraju?
Z powodu zniżenia cen kart okrętowych jesteśmy w stanie dostarczyć karty okrętowe na wszystkie linje
WPROST DO GDAŃSKA ZA
$110 i $5 pod. woj.
Od dzieci do 10 lat cena $55. i $3. pod woj.
Od dzieci zaś do roku $5.50.
POLISH MECHANICS STEAMSHIP TICKET AGENCY
224 EAST 57th STR., pomiędzy 2 i 3 ave., NEW YORK CITY
TELEFON: PLAZA 5938 i 5397

POSZUKIWANIA ZE STAREGO KRAJU

E 4450 Skawińscy Rudolf,
E 4626 Poszukuje się znajomych ś. p. Barańskiego Andrzeja z Brykuli Starej.
E 4789 Krewnych lub znajomych ś. p. Brodeskiego, Camden, N. J.
E 4519 Znajomych ś. p. Kruszewskiego Jana.
E 4907 Osiecki Ignacy, New York.
E 4676 Paliński Paweł, New York.
E 4385 Paluch Piotr, Philadelphia, Pa.
E 4530 Paradowski Jan Winc.
E 4809 Piasecki Franciszek, New York.
E 4451 Piechnik Szczepan i Antoni, New York.
4924 Pikaniec Dmytro, New York.
4924 Pituch Franciszek, Cleveland, Ohio.
E 4817 Pogwizda Józef i Stanisław.

Przyjaciel robotnika
PAIN-EXPELLER
Zarejestrowany znak handlowy U. S. Pat. Off.
Znany od przeszło 50 lat
Uważaj na znak handlowy z KOTWICĄ.

NIE ZAPOMINAJCIE O GŁODNYCH I SIEROTACH W POSCE.

POLACY W NOWYM YORKU I OKOLICY
Niniejszem zawiadamiam, iż jedyna wieczorna Polska Szkoła Krojów wszelkich ubrań działu męskiego rozpoczyna się w miesiącu październiku, r. b. w Domu Narodowym, 19—23 St. Marks Pl., New York.
Kto życzy sobie uczyć się kroju, niech się zgłosi do zapisania osobiście lub listownie do Domu Narodowego wieczorami od 6 do 10, we wtorki, czwartki i soboty.
Kurs trwa 3 miesiące.
— Opłata $35. —
B. WASILEWSKI.
Zachowajcie adres.

ROSALIA F. JANOER
Polska Kobieta-Adwokat
Interesujące się dobrobytem ludu pracującego, porada im we wszystkich kryminalnych i cywilnych sprawach.
Główne Biuro: 1 Union Sq., północno-zachodni róg 14ej ul. i University Pl.
NEW YORK CITY.
Wieczorami: 128 W. 138a ul.

MUSICIE UMIEĆ TAŃCZYĆ
Nie zwiększa. Nauczyć się natychmiast w stanie i najlepszej polskiej szkole w mieście
17Y EAST 14-TH STR., koło 4ej Ave.
Zawsze otwarte. — Oczyszczamy
Mamy niezliczoną dobrodziejstwa zapoczątek.

SPECJALISTA OCZU
CIERPISZ NA BÓL GŁOWY? JEŻELI TAK — NAPEWNO CIERPISZ NA OCZY!
PRZYJDŹ DO NAS NATYCHMIAST!
MY CIĘ WYLECZYMY PORADA DARMO
DR. S. WAGNER & SON
42 AVE. "B" 26 AVE. "C"
NEW YORK, N. Y.

"The Little Mother For Little Ones"
NA OPALONY NOS używajcie chłodzący
Mentholatum
Leczy bez bólu, szybko, bezpiecznie.

Kronika miejscowa

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku

20 Września, — Olympic.
22 Września, — Lafayette.
23 Września, — Rochambeau.
25 Września, — Finland.
25 Września, — Empress of India.
26 Września, — Manchuria.
27 Września. — Frederick VIII.

DLA BEZROBOTNYCH

Denis O'Sullivan wystosował list do majora Hylana w którym mu podaje projekt, aby w 25 kasarniach wojskowych miasta New Yorku zrobiono miejsce dla bezdomnych i bezrobotnych, którzy śpiąc na ławkach w parkach i na bruku, cierpią z powodu zimna i wilgoci, tembardziej, iż zbliża się straszna zima.

A powinno się tym nędzarzom oddać te kasarnie już z tej [illegible] zimy, że wojna stała się pośrednią i bezpośrednią [illegible] biedy...

SAMOBÓJSTWO

John Freeman, liczący 61 lat zeskoczył z czwartego piętra Washington Hotel w Brooklynie. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie stwierdzono iż Freeman zadał sobie 16 ran nożem po całem ciele, nim popełnił samobójstwo.

CENY IDĄ W GÓRĘ

Pierwszym objawem zbliżającej się strasznej zimy jest wzrastająca drożyzna. Ceny artykułów spożywczych poszły w górę o 5 procent, zaś bezrobocie spowodowało, że płaca spadła o 10—15 procent.

Kartofle podskoczyły w cenie o 10 procent, jaja o 13, a cukier o 6 procent.

PARALIŻ DZIECIĘCY W NEW YORKU

Dr. Royal S. Copeland, komisarz zdrowia, w sprawozdaniu swem podaje, że w bieżącym roku stwierdzono w New Yorku 260 wypadków paraliżu dziecięcego, z tego 53 śmierci.

Według przypuszczenia miarodajnych fachowców, wypadki paraliżu dziecięcego pomnożą się znacznie w pierwszych dniach października i spodziewane się, że okres ten będzie krótko trwał.

Lekarze przyznają się, iż nic o tej strasznej chorobie nie wiedzą. Mimo ogromnych wydatków łożonych na badanie tej choroby dotychczas nie wykryto, w jaki sposób ona się przenosi i co ją powoduje. Rodzice powinni baczyć na następujące przestrogi:

1) Trzymać dzieci z dala od osób chorych, szczególnie od osób „zakatarzonych".

2) Nie brać dzieci na zgromadzenia, do teatrów, do zebrań towarzyskich.

3) Chronić je przed muchami.

4) Przed każdem jedzeniem starannie myć ręce.

5) Nawoływać dzieci, aby nie pchały palców do ust i do nosa.

* * *

Przestrzegajcie więc matki po wyższe przepisy i wiedźcie, że na dzieci wasze czyha straszna choroba, która się kończy śmiercią lub co gorsza kalectwem.

AMUSEMENTS
— TEATRY —

48TH STREET THEATRE
Na wschód od Broadway
VIOLET HEMING & OTTO KRUGER w
SONYA
Czarujące piękna Historja Milosna na podstawie Sztuczego dramatu Gabryel Zapolskiej.
Wiecz. o 8.30 po poł. we czwartki i soboty o 2.30.

HIPPODROME 6th Ave. & 43rd St.
Wieczory o 8:30. Popołudnia o 2:15.
GET TOGETHER
Największe widowisko światowe.
Zamówienia miejsca wieczór $1.50, popołudnia $1.00.

DWADZIEŚCIE OSIEM OSTROWSKICH

Z Rumunji przybył do Ameryki R. Ostrowski z rodziną — składającą się z 28 członków, 17 córek i synów, 3 siostry z mężami i dziećmi i brat z żoną i dziećmi. Razem 28 osób.

HISTORJA DZIWNEGO MAŁŻEŃSTWA

Fred Harris liczący 90 lat poślubił przedwczoraj siódmą żonę. Wszystkie żony były córkami Piotra Yosta z Milwaukee. Harris poraz pierwszy pojął za żonę najstarszą córkę Yosta i stopniowo doszedł do najmłodszej. Ostatnią żoną jest pani Gustawa Eidelman licząca 78 lat. Pani Eidelman była przedtem dwa razy zamężna. Harris żyje na małej farmie, która jest jego własnością. Dziwna to zaiste historja małżeństka.

FOTOGRAFJA W GAZECIE

Pani Rosalja Varica, licząca 60 lat przyjechała z Włoch do syna Carmela Quartuccia przebywającego w New Yorku. Panią Varica miano odesłać z powrotem do Włoch, gdyż nikt się po nią nie zgłosił. Przez dwa miesiące biedna kobieta przebywała na Ellis Island, podczas gdy różne towarzystwa włoskie wytężały się w poszukiwaniu, przedłużając jej pobyt na wyspie. Ostatecznie zamieszczono fotografję matki w „Worldzie". Przyjaciel Quartuccia, widząc fotografję w gazecie zawiadomił go o wypadku. Quartuccio bez zwłoki udał się do Ellis Island gdzie spotkał uradowaną starą matkę.

Pod tym względem w mieście New Yorku najgorzej się dzieje. Odszukanie adresu lub osoby jest prawie że niemożliwem.

OLSON SPEKULUJE

Tu jest dobra sposobność zrobić pieniądze, — mówi szwed Olson do swych przyjaciół, odpoczywających w fabryce podczas godziny obiadowej.

Ja w swoim czasie słyszałem o bardzo dużo takich sposobnościach, — mówi Izaak Solomon. Tylko, że nie znam nikogo, co by się zbogacił z tych złotych sposobności.

Well, to jest coś dobrego. Jest to nowa firma do wyrabiania obrazów świetlnych. Akcje sprzedają tylko szwedom i o ile tu pisze, to tysiące ludzi inwestują swoje pieniądze.

Akcje są po dwieście dolarów.

Artyści w teatrach migawkowych zarabiają grube pieniądze, — mówi francuz Dubois. Mówią naprzykład, że Mary Pikford, Douglas Fairbanks i William S. Hart zarabiają miljon dolarów rocznie.

Sure, — mówi Józef Kowalski. Oni wszyscy zarabiają miljony, tylko ich nigdy nie otrzymują.

Mów co chcesz, — odpowiada Olson. Wiem to, że dużo ludzi porobiło miljony na migawkach. Tu właśnie wykazuje, że przedsiębiorstwo migawkowe jest jednem z największych przedsiębiorstw w Ameryce i że ta firma ma wielką przyszłość.

Ma wielką przyszłość, — mówi małomówny Piotr. To jest pierwszorzędne łapichopstwo. Ta firma nie robi dotychczas żadnego interesu, jak może ona ci zapewnić, że twoje pieniądze będą bezpieczne. Chcą żebyś inwestował twe pieniądze, a przyobiecują ci wielkie zarobki na przyszłość.

Olsou, — mówiłem ci nieraz, że nie masz spekulować. Inwestuj twe pieniądze, ale tak, będziesz nietylko pewien twych pieniędzy, lecz także i dywidend.

Gdzie można zakupić takie akcje, — pyta Olson.

Od Henry L. Doherty & Co., — odpowiada Piotr.

(Ogł.)

LISTY DO ROSJI

Departament poczty w Waszyngtonie donosi, że odtąd listy adresowane do Rosji europejskiej będą przyjmowane w biurach pocztowych.

TAJEMNICA REDAKCJI

Do redakcji wsuwa się obywatel N.N. (tajem. red.), obywatelka N. N. (taj. red.) i ich sąsiadka, pani N. N. N. (tajemn. red.)

Obywatelka N. N. składu brzemię ciężkiego kosza na rękopisy, ob. N. N. wychrząknąwszy się daje żonie rozkaz:

— Agnieszka pokaż panu redaktorowi, co masz.

— Mięso czy kości — pyta Agnieszka, cieniutkim głosikiem.

— Najpierw pokaż mięso a później pokażesz resztę.

— W jakiej sprawie obywatele — pytam **PRZERAŻONY.**

N. N. uspokaja mię.

— Zaraz wszystko się wytłómaczy!

Obywatelka N. N. położyła spory kawał cielęciny na rękopis poematu „Oda do kobiety" i zaliczyła mię spojrzeniami. — że mi tysiąc gwiazd zaświeciło.

Obywatel N. N. gromkim głosem zapytał;

— Co to za mięso?

Milczenie. Strach huła w mem sercu. Tysiąc katastrof kinematograficznych rozsadza płuca, serce i mózg.

— Co to za mięso? wściekle krzycząc, pyta N. N.

Obywatelka N. N. czyści sobie nos.

Czuję, że ma ostatnia godzina nadeszła.

— Cielęcina — wystękałem, jak uczeń.

Spokój.

Aniesżka Schowaj mięso. — Już panu redaktorowi kości nie potrzebujesz pokazywać. — A juści, że mam rację, Stanisława? Dziękujemy bardzo. Bo widzi pan redaktor, Stanisława powie działa, że to ludzkie mięso. A moja stara też: ludzkie mięso, powiada, nie inaczej. Bo my czytali wczoraj w Nowym Świecie, co to jeden rozcinał kobity i dziewki i sprzedawał to mięso. Ten szwab Grossman. To my przyszli do Nowego Świata, aby pan redaktor powiedział, czy to cielęcina czy ludzkie mięso.

Dziękujemy bardzo. Do widzenia. Do widzenia!

!!?

REPORTER.

STATYSTYKA

Produkcja gazoliny

Dnia 1-go lipca w Stanach Zjednoczonych zapas gazoliny wynosił 750,644.450 galonów.

Z końcem lipca wynosił 684,236.695 galonów.

Dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć rafinerji zużyły dziennie 1,721,550 beczek ropy.

KRADZIEŻE SAMOCHODÓW

W jedenastu dniach skradziono 131 samochodów.

UWAGA!

W niedzielę, dnia 25-go września, 1921 roku, w kościele św. Krzyża, pn. 159 — 15 ul., w So. Brooklynie, o godzinie 11-ej przed południem, ks. dr. Grosek, były ksiądz rzymski, odprawi nabożeństwo i wypowie naukę.

Wstęp do kościoła wolny.

Komitet Kościoła św. Krzyża, 159 — 15 ul., So. Brooklyn.

NIE ZAPOMINAJCIE O GŁODNYCH I SIEROTACH W POLSCE!

MODEŁ POMNIKA WIELKIEJ WOJNY

Rzeźbiarz John Ette pracuje nad modelem pomnika, który kosztem 30 miljonów dolarów, ma być wzniesiony w Kansas City.

Przy kładzeniu kamienia węgielnego będzie obecny prez. Harding i marszałek Foch. Pomnik stanie na pamiątkę wielkiej wojny.

S. TAJFUNI (S. Karuliszwili):

„MASZYNY"

Łoskoły maszyn, syk rzemieni:
Syczą rzemienie, jak te żmije.
Kręcą się koła, biegną cienie
Rąk wyprężonych... (motor wyje).

Na twarzach ciemny pot osiada,
W sercach nerwowe biją tętna —
Jakaś się mara blada skrada:
W rozgwarze trudu — twarz natrętna...

Znikąd nie przyjdzie wyzwolenie!
Robota krwawa, twarda, szara:
W oczach kurzawa, pył się mieni —
W płomieniach blednie nasza wiara...

Dłonie spalone, brwi schmurzone,
Spojrzenia świecą, jak fosfory,
Przekleństwa czają się skulone —
Radość umarła — wrą motory...

...A tam za ścianą, za murami
Zielone łąki złotopolne —
Tam kwiatów pąki lśnią barwami,
Tam synich mórz głębiny wolne!

Na liściach wiatry grają, gwarzą,
Na fali pieśń szczęśliwa drzemie —
I raj, o jakim ludzie marzą,
Jest tu w zieleni, w czarnej ziemi...

Przekład Juljana Wołoszynowskiego.

ZAWIADOMIENIA

ODCZYTY, WIECE I ZGROMADZENIA

DZSIAJ!

BROOKLYN - WILLIAMSBURG

Nadzwyczajne posiedzenie i odczyt Koła No. 74 P. S. L. „Wyzwolenie" odbędzie się we wtorek, dnia 29-go września, o godz. 8-ej wieczorem w hali ob. Hyli, pn. 76 North Szósta ulica. Obecność wszystkich członków wymagana. Ważne sprawy do załatwienia.

Odczyt na temat: **„Przyczyny upadku gabinetu Witosa"** wygłosi ob. P. Yolles, redaktor „Nowego Świata". Początek punktualnie o godz. 8-ej.

A. Lewandowski, sekr.

JUTRO! w Domu Narodowym ODCZYT

Odczyt z obrazami na ten temat odbędzie się dnia 21 września, **w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl., N. Y.** Początek o godz. 8-ej wieczorem. Wstęp 25 ct. Odczyt wygłosi p. J. J. Potocki.

ODCZYT TOW. TECHNIKÓW I HANDLOWCÓW POLAKÓW W AMERYCE

Tow. Techników i Handlowców Polaków w Ameryce postanowiło urządzić zebranią towarzyskie, na których omawiane i dyskutowane będą kwestje handlowo - ekonomiczne, dotyczące Polski i Ameryki, sprawy imigracyjne i reemigracyjne, kwestję żydowską w Polsce, wogóle zagadnienia, interesującego każdego wykształconego polaka.

Towarzystwo, pragnąc, by z tych wieczorów dyskusyjnych korzystali nie tylko członkowie towarzystwa, postanowiło zapraszać na nie wszystkich polaków.

Pierwszy z takich wieczorów odbędzie się w przyszłą środę, dnia 21-go września, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu towarzystwa, pn. 33 West 39th St., New York City, i na którym będą dyskutowane **stosunki ekonomiczne między Polską a Ameryką.**

Tow. Techników i Handlowców Polaków w Ameryce.

SEJM POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO „WYZWOLENIE" W NEW YORKU

Baczność ludowcy w New Yorku, Brooklynie, Yonkers, Jamaica, Jersey City, Bayonne, Elizabeth, Newark, Passaic i Perth Amboy!

W DNIU 3, 4, 5 i 6 LISTOPADA odbędzie się w New Yorku sejm Pol. Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie".

Stare i nowozorganizowane i organizujące się koła „Wyzwolenia" proszone są o wytężenie wszystkich sił do zdobycia nowych członków. W poniedziałek 19-go września przybywa z Bostonu do New Yorku główny organizator ob R. Ząbek, w celu urządzenia szeregu wieców we wszystkich wymienionych miejscowościach, aby otwiić pracę agitacyjną naszej organizacji. Prezesi kół i inicjatorzy nowoorganizujących się kół proszeni są zgłaszać się natychmiast po wszelkie informacje w sprawie wieców na adres: A. Korona, 24 Union Square, c.o „Nowy Świat" New York, N. Y.

A. KORONA, organizator, Pol. Stron. Lud. na stan New York i New Jersey.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

NOWE CENY SZYFKART
EXTRA!

DO GDAŃSKA	$110.00
DO HAMBURGA	100.00
DO BREMEN	100.00
DO ANTWERPJI	100.00
DO ROTTERDAMU	100.00

Podatek wojenny $5.—dodatkowo
KORZYSTAJCIE Z OKOLICZNOŚCI!
G. KUNASZEWSKI, 179 E. 3 St., New York

Prelegient Stow. Mech Polskich

Inż. J. S. Decker przemawiać będzie na wiecach połączonych z przedstawieniem ruchomych obrazków z wojny polsko-bolszewickiej i posiadłości Stow. Mechaników w Polsce.

Easthampton, Mass., czwartek, 22-go września, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Kaz. Pułaskiego, na Maple i Franklin Street.

Manchester, N. Y. — sobota 24 września, o godz. 7 wieczór, w sali Tad. Kościuszki 486 Chestnut St.

Lawrence, Mass., — niedziela 25 września.

Frankford, Pa. — wtorek 27go września.

Riverside, N. J., wtorek 27-go września.

Frankford, Pa., środa 28-go września, o godz. 7:30 wieczorem, w sali ob. Marciniaka, pn. 2374 Orthodox St.

Reading, Pa. — czwartek 29go września.

Paterson, N. J., sobota 1-go października, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Domu Polsko-Narodowego, pn. 74-80 Goodwin St.

KTO LEST NERWOWYM?

Ten kto jest nerwowym może śmiało rozpocząć walkę i zwycięsko tałową przeprowadzić przez użycie właściwego pożywienia krwi. Cierpicie na bezsenność, czy wyczerpanie sił lub drażliwość i brak energji, więc nie bierzcie zwykłych toników i podniecających środków, które wam tyle pomogą, co bat staremu wymęczonemu koniowi. Skoncentrowanie pożywienia dla krwi i całego organizmu, jakie jest zawarte w Partoglory wzmocni wasze kości, muskuły i sprowadzi pożądane rezultaty przeciw tej nerwowości. Zastosujcie użycie Partoglory w tym sezonie przez kilka tygodni, a sami się przekonacie, osiągając dobre skutki. Cena butelki $1.25, pięć za $5.50, w aptece Partosa, 160 Second Ave., New York, N. Y. (Ogł.)

Cena biletów okrętowych spadła

Szwedzko-Amerykańska Linja, która prowadzi znane wygodne okręty Stockholm i Drottingholm, zniżyła cenę biletów okrętowych. Bilet okrętowy III klasy kosztuje do Gdańska $110, do Hamburga $100.

Szwedzko-Amerykańska Linja jest bardzo popularną wśród polskich wychodźców, znana z wyśmienitej, starannej kuchni i obsługi. Stockholm odjeżdża do Gdańska 1go października, — Drottingholm 15go października.

SKŁADAJCIE ODZIEŻ I OBUWIE DLA BIEDNYCH W POLSCE

Liga Kobiet w Nowym Yorku, Oddział II zbiera przez cały miesiąc ubrania nowe i stare dla starszych i dzieci, oraz kawałki materji, płótna etc.

Uprasza się ofiarodawców o nadsyłanie wyżej wspomnianych rzeczy do „Nowego Świata", do Domu Narodowego i do ob. Riess, pn. 190 East Trzecia ulica.

HUMOR

NIEDOBRZE

— Kaśka?

— A co?

— Te warsiawskie letniki, to zawdy nam trochę groszowiny do garści napędzom.

— A jus lel jeno to niedobrze, że im się na zimę nie chce letniego pomieszkania.

CZY PODNIESIONO WAM RENT?
Jeżeli tak to ile? Przyślijcie wszelkie szczegóły do BOX 346 c. o. Nowy Świat (26)

KALENDARZYK — ZABAW —

Czy kwas urynowy jest powodem waszej choroby?

Czy nie dziwujecie się czasem co jest powodem waszej słabości i zmęczenia — przygnębienia i nerwowości? Może być kwas urynowy. Zjedliście prawdopodobnie za dużo mięsa, które wypełniło krew waszą urynowym kwasem, osłabiło nerki i spowodowało ten przykry ból pleców i głowy i przyczyniło się do innych nieznośnych dolegliwości. Nie czekajcie na poważniejsze niedomagania. Nie jedzcie mięsa i użyjcie Doan'a Pigułki na Nerki. Tysiące poleca je. Zapytaj się sąsiada!

TRWAŁE UZDROWIENIE

Pani Franciszka Lewandowska, 54 Penora St., Depew N. Y., powiada: „Za dużo chodziłam i wytężałam się, plecy bolały mnie, byłam słaba. Bardzo często czułam się nieszczęśliwą dla tego, że miałam ciągły, tępy ból pleców. Po użyciu jednego pudełka Doan'a Pigułki na Nerki, nie miałam więcej bólów. Lekarstwo to było zrobione dość długo i od tego czasu plecy moje są mocne i zdrowe.

DOAN'S KIDNEY PILLS
60¢ at all Drug Stores
Foster-Milburn Co. Mfg. Chem. Buffalo, N.Y.

THE Metropolitan Saving Bank
1 Third Ave., róg 7-ej ulicy, N. Y.
założony w 1862 r.
DEPOZYTY PRZEKROCZYŁY $17,000,000.
Wypłaty na porachunku sto trzydzieści siedem milionowych dywidend.
Procent płatny 30 czerwca, 1921.
Do 4 procent rocznie.
Depozyty zrobione przed albo 4 października, zyskują od dnia 1-go października.
KONWALESCENCJA PARKINSONA.
Otwarty w poniedziałki wieczór od 5 do 7.

DROBNE OGŁOSZENIA

JAN BIWALD, piekarz, proszony jest, aby się zgłosił do Kubaczkiego albo Frankowskiego, 118 Sussex St., Jersey City, N. J. (241)

POTRZEBA inteligentnej panienki lub pana na mieszkanie u bezdzietnej rodziny. Pokój z osobnem wejściem 517 E. 147 st., na dole. (211)

Praca dla Mężczyzn
MALE HELP

KRAWCA na wszelkie reperacje i prasowanie. Robota stała. Zapłata dobra. — Stanley Ojrzynski, Bell Ave., Bayside, L. I. N. Y. Telefon 1614-R. (22m)

Praca dla Kobiet
FEMALE HELP

POTRZEBA operatorek do zaobrabiania „bandanas" chustek na Wilcox & Gibbs maszynach. Stałe zajęcie i dobra zapłata. Schmidt, Fitz-Gibbon Co., Inc. Canal St. & River Place, Passaic, N. J. (201)

Do sprzedania
FOR SALE

WEŹMANNA do sprzedania. Uwiarkowana cena. Bucierzia, 214 E. 12th St., New York. (20s)

W GREENE COUNTY, 7-pokojowy dom zamalowany, 83 akrów, 70 akrów uprawnego, wolny od kamieni. Zabudowania. 2 konie, 2 krowy, 10 ton siana w stodole. Wszelkie narzędzia. 400 drzew owocowych. Mila od stacji kolejowej. $4000. Gotówki $1500. Manley, 153 E. 125 ulica, Room 802. (26s)

FARMY NA SPRZEDAŻ Z ŻNIWAMI. Farma 185 akrów, duże jezioro, duży sad, 12 pokojowy dom, 15 krów, 2 koni, 2 świnie, 200 kur, 20 gęsi, 10 indyków. Wszelkie maszynerje. Cena $6000, gotówki $2000. Farma 64 akrów, 9 pokojowy dom, 6 krów 3 konie, 200 kur, 2 świnie. Wszelkie maszynerja. Cena $8500, gotówki $3500.
FIRANKO & POKUTSKI
469 E. 5th St., New York City. (22s)

Czy kwas urynowy jest powodem waszej choroby?
Czy nie dziwujecie się czasem co jest powodem waszej słabości i zmęczenia — przygnębienia i nerwowości? Może być kwas urynowy. Zjedliście prawdopodobnie za dużo mięsa, które wypełniło krew waszą urynowym kwasem, osłabiło nerki i spowodowało ten przykry ból pleców i głowy i przyczyniło się do innych nieznośnych dolegliwości. Nie czekajcie na poważniejsze niedomagania. Nie jedzcie mięsa i użyjcie Doan'a Pigułki na Nerki. Tysiące poleca je. Zapytaj się sąsiada!
TRWAŁE UZDROWIENIE
Pani Franciszka Lewandowska, 54 Penora St., Depew N. Y., powiada: „Za dużo chodziłam i wytężałam się, plecy bolały mnie, byłam słaba. Bardzo często czułam się nieszczęśliwą dla tego, że miałam ciągły, tępy ból pleców. Po użyciu jednego pudełka Doan'a Pigułki na Nerki, nie miałam więcej bólów. Lekarstwo to było zrobione dość długo i od tego czasu plecy moje są mocne i zdrowe.
DOAN'S KIDNEY PILLS
60¢ at all Drug Stores
Foster-Milburn Co. Mfg. Chem. Buffalo, N.Y.

THE Metropolitan Saving Bank
1 Third Ave., róg 7-ej ulicy, N. Y.
założony w 1862 r.
DEPOZYTY PRZEKROCZYŁY $17,000,000.
Wypłaty na porachunku sto trzydzieści siedem milionowych dywidend.
Procent płatny 30 czerwca, 1921.
Do 4 procent rocznie.
Depozyty zrobione przed albo 4 października, zyskują od dnia 1-go października.
KONWALESCENCJA PARKINSONA.
Otwarty w poniedziałki wieczór od 5 do 7.

DROBNE OGŁOSZENIA

DO FARMERÓW.
Mogę kupić małą farmę od właściciela 30 do 60 mil od New Yorku, 2 mile do małego miasta. Tub 10 do 15 akrów bez domu i stock. Kto mi nastręczy otrzymu 25 dolarów. Pędać cenę do: Orzechowski, Room 10, 193 Allen St. New York City. (20s)

DO SPRZEDANIA

Chicken Farma (kurza farma. Cena $6500. Gotówki $2500. Nadmyszaśna okazja. Po szczegóły zgłosić się do L. Kawalick, 1452 Stebbins Ave, N. Y. c-o Mr. German.

CANDY, CIGAR, Stationery sklep do sprzedania w pokojnej okolicy. Interes dobrze wyrobiony. 97 Grant St. Brooklyn, N.Y. (25s)

MEBLE do sprzedania z 3 pokoi. Można zamieszkać. 628 E. 11 St. New York City. (20s)

BRAJNSKI NA SPRZEDAŻ W BROOKLYNIE

Ósma ulica, 138 blisko 4-ej Ave. Schowaj Brooklyn. Trzyfamilijny murowany dom z wejściem na samochód. Ciek na podwórku. Mortgage na 5000 dol. Cena 7500 dol. Właściciel Golube, 1248 St. Johns Place, Brooklyn, N. Y. (32s)

WIELKA OKAZJA! 3 familijny dom, 16 pokoi z wanną. Dochodu 1200 dol. Cena $7500, gotówki $2000. Scherer, 501 Clay St. Greenpoint, Brooklyn. (24s)

CANDY STORE do sprzedania w pokojnej okolicy. 215 Franklin St. Greenpoint. (26s)

GRAMOPON 112 rekordów. Kosztował do dystylowania wody i nasczyn do sprzątanie do sprzedania. Pomiędzy 3 a 5 godzina. 203 Ave. A., 3 piętro drzwi Nr. 10. (16s)

GROSERNIA w polskiej i ruskiej dzielnicy do sprzedania tanio, 5 pokoi, gaz, elektryka, z powodu innego interesu. 179 Green St., Greenpoint, Brooklyn, N. Y. (20s)

SPRZEDAM grosernię i delikatesen sklep za bardzo niską cenę, z powodu wyjazdu do Polski. 60 — 4th St., Passaic, N. J. (26s)

KLMHURST, na sprzedaż dwu-familijne murowane domy, $500, $1000 $1500 gotówki. Cmy $7000 i $8100. A. Barrymore, Broadway, Elmhurst, L. I. Blisko stacji kolejowej. (L. I. R. R.)

Poszukiwania
INFORMATION WANTED

POSZUKUJĘ pokoju przy polskiej familji z osobnem wejściem lub bez, o ceny dla nierozchodzi tylko w okolicy New York od 5-ej do 34 ulicy East. Zgłosić się listownie lub osobiście do M. A. Budnik, 234 E. 19th St. N. Y. City. (18s)

POLKA poszukuje mieszkania przy polskiej familji w New Yorku. Zgłaszać się B. W. Nowy Świat. (19s)

RÓŻNE.

ADWOKAT-OBROŃCA udziela bezpłatną poradę prawną w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
238 E. 14th ST., NEW YORK CITY

1553 PRZEPISÓW — KUCHARSKICH
Jak gotować, smarzyć piec i przyrządzać rozmaite potrawy
Cena tej książki tylko $1.25
Z. GIBCZYŃSKI
209 Avenue B. Corner 13th Street
NEW YORK, N. Y.

ERON SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA
183-5-7 E. Broadway, N. Y.
UCZOIN SIĘ ANGIELSKIEGO STUDYUJĄC
Klasy angielskiego od A, B, C, do pisania, czytania i rozmawiania.
Także klasy w arytmetyce.
RANNE I WIECZORNE KLASY.

DR. JACOB ABOWITZ
LEKARZ
329 East 10th Street
albo
W APTECE
157 Ave. B, róg 10 St.
NEW YORK

Telefon: Orchard 1896. Cathedral 9466.
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30 do 2:30 po poł.
7 do 8 wieczór.
11 do 1 niedziela.
50 E. 7th Street NEW YORK

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po poł.
6 do 8:30 wieczór.
W niedziele do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street NEW YORK

ADWOKAT KRAJOWY
DR. SZENFIELD
214 East 57 St., New York City.
załatwia tanio ważne pełnomocnictwa, deklaracje, kontrakty, testamenty, oraz wszystkie informacje, sprawy i podania do władz polskich w Polsce i w Ameryce. Także listownie za za przesyłkę $3.

National Auto School

320 EAST 14th STREET
Między Trzecią i Czwartą Aleją
Dajemy najlepsze kursa we wszystkich językach, uczę naprawy i jazdy na samochodach ostatniej konstrukcji, pomagamy w dostaniu posady. Gwarantujemy otrzymania posadu.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.